

Sygn. akt II Ca 1359/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Teresa Kołbuc (spr.)**

Sędziowie: **SSO Cezary Klepacz**

SSR (del.) Rafał Krasoń

Protokolant: st. prot. sąd. Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2014 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G. i K. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 5 września 2014 r., sygn. I C 168/14

oddala apelację i zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. G. 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych i na rzecz J. G. 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 1359/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 września 2014r. Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz: J. G. 10000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2013r. i na rzecz K. G. kwotę 25000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2013r. tytułem zadośćuczynienia; oddalił ich powództwa w pozostałej części; zasądził od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz J. G. 1217 złotych i na rzecz K. G. 1646 złotych tytułem kosztów procesu; nakazał pobrać od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Kielcach) 1961 złotych tytułem kosztów sądowych i odstąpił od obciążania powodów kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia:

W dniu 8 lutego 2005 r. w K.R. S.kierując w stanie nietrzeźwości samochodem marki M. (...)o nr rej.(...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując wypadek, w następstwie którego śmierć poniosła piesza K. P.. Za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k. k . w zw. z art. 178 § 1 k.k. R. S.został skazany prawomocnym

wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 9 sierpnia 2005r. W toku postępowania karnego powódka K. G. zawarła z R. S. ugodę, na mocy której sprawca wypadku zobowiązał się zapłacić na rzecz powódki kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powyższa suma została przez niego uiszczona na rzecz powódki.

Na powstanie wypadku wpływ miał nieprawidłowy tor jazdy samochodu i znaczny stan nietrzeźwości kierującego. Zachowanie pokrzywdzonej nie stwarzało stanu zagrożenia wypadkowego, a formalne naruszenia przez nią przepisu co do poruszania się jezdnią w sytuacji zalegającego na chodnikach śniegu należy ocenić jedynie jako niewielkiego stopnia przyczynienia się pieszej do wypadku.

W dacie zdarzenia sprawca wypadku ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) Spółka Akcyjna w W..

Poszkodowana K. P. była matką K. G. oraz babką J. G.. Powód w chwili śmierci K. P. miał 11 lat. Od 3 roku życia nieprzerwanie zamieszkiwał wspólnie z matką oraz babką w jednym pokoju z kuchnią. Wszyscy razem tworzyli jedno gospodarstwo domowe. K. P. zajmowała się powodem, zastępowała mu matkę, która większość czasu spędzała w pracy. Powód lubił przebywać z K. P., łączyła go z babką bardzo silna więź emocjonalna, często zwracał się do niej „mama”. Poszkodowana wychowywała powoda, karmiła, zaprowadzała się do szkoły i odbierała ze szkoły, pomagała mu odrabiać lekcje, uczestniczyła w szkolnych uroczystościach powoda. W dzieciństwie babka była dla powoda najważniejszą osobą, zainteresowała go malowaniem, uczyła liter, podpowiadała mu gdy pisał wypracowania do szkoły. Dziadkowie powoda ze strony ojca nie zajmowali się nim, nie odwiedzali go. Gdy powód dowiedział się o śmierci babki zaniemówił, przez kolejne dni był zamknięty w sobie, a w dalszym okresie ciągle płakał i histeryzował. Ograniczył relacje z rówieśnikami, większość czasu spędzał w domu. Zaczął mieć problemy z koncentracją i nauką w szkole. Odczuwał silny ból po śmierci osoby najbliższej. Powódka nie potrafiła poradzić sobie z tym stanem powoda, stad korzystała z pomocy terapeuty. Stan żałoby trwał u powoda bardzo długo, do chwili obecnej powód odczuwa pustkę po stracie najbliższej osoby. Przed śmiercią babki był zdolnym uczniem, po tragicznym zdarzeniu cały czas musi korzystać z korepetycji. Często mówi matce, że łapie się na tym, że chciałby poszkodowanej coś powiedzieć i dopiero później uświadamia sobie, że poszkodowana tragicznie zginęła. Gdy powód wraca do domu, wracają wspomnienia o poszkodowanej, która kojarzy mu się z ciepłem rodzinnym. Wspomnienia o zmarłej powracają także wtedy, gdy przechodzi obok miejsca, w którym zginęła oraz kiedy wspólnie z matką odwiedza grób babki.

Powódka w chwili śmierci matki była rozwódką samotnie wychowującą powoda - jedynaka. W tym czasie pracowała jako krawcowa po 10 – 12 godzin w ciągu 5 dni roboczych, a czasami także w soboty, brała nadgodziny. Powódka zawsze mogła liczyć na matkę, z którą prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. K. P. zajmowała się domem, sprzątała, prała, gotowała. Opiekowała się małym powodem, niejednokrotnie wyręczała powódkę w jej obowiązkach np. chodziła na wywiadówki wnuka. Między K. P. a powódką więź emocjonalna była bardzo silna, były ze sobą bardzo mocno żyte. Powódka często rozmawiała z matką, która wspierała ją duchowo w trudnych chwilach. Razem spędzały wieczory na rozmowach, chodziły na spacer. Nie było między nimi konfliktów, powódka mogła na matce zawsze polegać, matka była jej powiernikiem. Razem przygotowywały święta, przyjęcia okolicznościowe, wspólnie planowały wyjazdy. Matka pomagała powódce w przezwyciężeniu osobistych kłopotów np. związanych z rozwodem. Kiedy powódka wprowadziła się do matki po rozstaniu z mężem wyciszyła się, uspokoiła, zaczęła prawidłowo funkcjonować. Powódka po śmierci matki odczuwała bardzo silny ból. Najtrudniejszy okres spowodowany śmiercią matki to czas do roku po jej śmierci, kiedy nie umiała sobie poradzić z jej stratą. Po śmierci K. P. pogorszył się stan psychiczny powódki. Stała się bardziej zamknięta w sobie, często płakała. Pomimo, że od wypadku minęło wiele lat powódka nie może się pogodzić z tragiczną śmiercią matki. Za życia K. P. w domu powodów było wesoło. Od daty tragicznego zdarzenia w domu powodów nie są obchodzone żadne święta. Powodowie często odwiedzają grób K. P., wspominają tragicznie zmarłą. Powódka była bardzo silnie emocjonalnie związana ze swoją matką, która pełniła rolę wychowawczą wobec jej syna. Wystąpienie silnych reakcji szoku po jej stracie (bezsilność, bezradność, zagubienie) było naturalną „odpowiedzią” na zdarzenie. Powódka miała trudności w zorganizowaniu sobie życia na nowo, zwłaszcza w zakresie opieki i wychowywania syna. W przypadku powódki doszło do nałożenia się zaburzeń emocjonalnych. Najpierw zajmowała się chorym ojcem i z tego powodu korzystała z pomocy psychiatrycznej, gdzie rozpoznano u niej zaburzenia depresyjne. Natomiast w lutym 2005 roku po tragicznej śmierci matki do tych zaburzeń depresyjnych dołączyły się

dotąd problemy somatyczne i zaburzenia codziennego funkcjonowania. Najtrudniejszy okres dla powódki to był okres 6-8 miesięcy po śmierci jej matki, wtedy powódka zażywała leki na uspokojenie. Poczucie bezradności u powódki spowodowało, że powódka nie potrafiła zorganizować sobie codziennych czynności domowych w zakresie opieki nad synem. Po upływie 9 lat od zdarzenia powódka wytworzyła mechanizmy adaptacyjne. Są one jednak nieprawidłowe, bowiem występująca u powódki tzw. „fiksacja” na poczuciu krzywdy powoduje, że nie jest w stanie wytworzyć nowych wzorców postępowania rodzinnego, sama siebie utwierdza w przekonaniu, że skoro nie ma matki, to nie ma także sensu podejmowania się np. przygotowania świąt. Powódka stale koncentruje się na tym co było w przeszłości, odtwarza poczucie krzywdy, w niewielkim zakresie jest zainteresowana planowaniem przyszłości, zajmowaniem się czynnościami, którymi zajmuje się każda kobieta w domu. Jest to funkcjonowanie tu i teraz, bez perspektywy na przyszłość. Powódka ma osobowość histrioniczną, z bardzo dużym zakresem zmienności emocjonalnej (w krótkim okresie czasu przechodzi od smutku do radości i odwrotnie).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie C 707/05 zasądził od pozwanego na rzecz K. G. kwotę 15.000 zł, zaś na rzecz J. G. kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem ich sytuacji życiowej w następstwie śmierci K. P.. W dniu 7 października 2013 r. powodowie zgłosili pozwanemu swe roszczenia w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie śmierci K. P., domagając się wypłaty zadośćuczynienia. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel odmówił powodom wypłaty tego świadczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powodów o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę z powodu śmierci osoby najbliższej zasługuje na ochronę prawną na podstawie w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Śmierć K. P. nastąpiła bowiem przed dniem 3 sierpnia 2008r. kiedy to został dodany do art. 446 k.c. paragraf 4, w oparciu o który sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Zadośćuczynienie w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przysługuje również pośrednio pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym jeżeli w jego wyniku nastąpiło naruszenie jego dóbr osobistych. Powodowie wykazali, że ze zmarłą K. P. łączyła ich bardzo silna więź emocjonalna, rodzinna. Śmierć K. P. naruszyła ich dobra osobiste w postaci posiadania matki i babki, doprowadziła do brutalnego zerwania tej szczególnej więzi rodzinnej i emocjonalnej łączącej powodów z poszkodowaną. Nagła jej śmierć spowodowana czynem niedozwolonym wywołała u powodów ból, cierpienie, poczucie krzywdy. Powyższe powodowie wykazali zeznaniami swoimi, zeznaniami świadka I. S. oraz opinią biegłej psycholog M. W.. Powodowie do chwili obecnej nie potrafią pogodzić się ze śmiercią K. P., z doznaną krzywdą.

Sąd Rejonowy wskazał, że zadośćuczynienia opartego na w/w przepisach powodowie mogą dochodzić od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20.12.2012r. IIICZP 93/12 - art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu sprzed 11.02.2012r. nie wyłączył z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego odpowiednim zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę będzie dla powoda J. G. kwota 10000 złotych a dla K. G. kwota 30000 złotych. Mając jednak na uwadze, że K. G. otrzymała już z tego samego tytułu od sprawcy tragicznego wypadku komunikacyjnego kwotę 5000 złotych, jej roszczenie Sąd uznał za zasadne do kwoty 25000 złotych.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazując, że odsetki należą się poszkodowanemu od dnia wymagalności świadczenia. Ubezpieczyciel stosownie do art. 817 § 1 k.c. obowiązany jest spełnić żądanie w terminie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro zatem żądanie zapłaty zadośćuczynienia zostało pozwanemu zgłoszone dnia 7.10.2013r., to ostateczny termin spełnienia świadczenia upływał dnia 6.11.2013r. Odsetki ustawowe należą się powodom od dnia następnego, tj. od dnia 7.11.2013r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz U z 2013r. Nr 392). Poprzez przyjęcie, że pozwany w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej na podstawie art. 488 k.c. w zw. z art. 24 k.c. mimo braku wskazania w powołanej ustawie, aby ubezpieczyciel odpowiadać miał za tego rodzaju zdarzenia,

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez doprecyzowanie obowiązującego systemu prawa w drodze wyroku interpretacyjnego, tj. poprzez zasądzenie od ubezpieczyciela na rzecz powodów zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, mimo, że powodowie nie są osobami bezpośrednio poszkodowanymi wskutek zdarzenia z dnia 8.08.2003r jak również poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej,

- art. 481 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia od dnia 7.11.2013r. zamiast od dnia wydania wyroku.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje stosownie do wyniku sporu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W oparciu o niekwestionowane ustalenia Sąd Rejonowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie i nie dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Wbrew wywodom apelacji stanowisko w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. z tytułu utraty najbliższego członka rodziny jest w orzecznictwie mocno ugruntowane.

Ustawa z dnia 30.05.2008r. o zmianie kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) dodała z dniem 3.08.2008r. do art. 446 k.c. kolejny § 4, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wynikającą ze śmierci osoby najbliższej. Przepis ten znajduje zastosowanie do zdarzeń zaistniałych po wejściu powyższego przepisu w życie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednolite stanowisko, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przed dniem 3.08.2008r. krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienie psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia (por. uchwały SN z : 22.10.2010r. III CZP 76/10; z dnia 13.07.2011r. III CZP 32/11; z dnia 7.11.2012r. III CZP 67/12; z dnia 20.12.2012r. III CZP 93/12; wyroki SN : z dnia 10.11.2010r. II CSK 248/10; z 11.05.2011r. I CSK 621/10; z dnia 7.08.2014r. II CSK 552/13).

Powyższy pogląd Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji w pełni podziela.

Skoro więzi rodzinne są uznawane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c. to wbrew zarzutom apelującego Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, iż podstawą prawną rozpoznawanego roszczenia powodów stanowią art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Sąd Okręgowy nie podziela też stanowiska apelującego, że uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie prowadzi do naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych..(w brzmieniu sprzed 11.02.2012r.). Stanowisko powyższe pozostaje w sprzeczności z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w

uchwałach: z dnia 7.11.2012r. III CZP 67/12 i z dnia 20.12.2012r. III CZP 93/12, który to pogląd Sąd Okręgowy w całości podziela.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 kwietnia 2005r. (III CZP 99/04) wynikające z art. 34 ust. 1 u.u.o. ,w brzmieniu obowiązującym przed 11.02.2012r., uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Zawarta w tym przepisie regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Nie ma więc podstaw do przyjęcia za trefne stanowiska apelującego, że w/w przepis wyłącza z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie wyłączenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, a taka nie istnieje. Podzielenie takiego stanowiska oznaczałoby też pozbawienie poszkodowanego możliwości uzyskania zagwarantowanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej pełnej rekompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Wskazać należy, że korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być dokonane tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z dnia 18.11.2004r. ICK 219/04). W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. Sąd Rejonowy ustalił wysokość zadośćuczynienia należnego każdemu z powodów z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej przez nich krzywdy. Krzywda ta związana jest z negatywnymi przeżyciami w sferze psychiki każdego z powodów. Ich dolegliwości, co wynika z ich zeznań potwierdzonych zeznaniami świadka I. S. oraz biegłej psycholog M. K. – W. były dotkliwe. Dla 11- letniego w dacie śmierci K. P. powoda wiadomość o tragicznej śmierci babci, która praktycznie go wychowywała od trzeciego roku życia i z którą był bardzo silnie związany emocjonalnie była dużą traumą. Wiadomość powyższa spowodowała, iż zaniemówił, stał się zamknięty w sobie, płakał, histeryzował, ograniczył kontakty z rówieśnikami, zaczął mieć problemy z koncentracją co przełożyło się na wyniki w nauce. Musiał korzystać z pomocy terapeuty. Do dzisiaj odczuwa pustkę spowodowaną jej stratą, czuje się osamotniony. Jest to spowodowane również postawą jaką wytworzyła się po śmierci K. P. u jego matki. Ich dom stracił na swojej „rodzinnoci” , gdyż od śmierci K. P. nie są w nim obchodzone święta, czy uroczystości rodzinne.

Również K. G., mimo, że od śmierci jej matki upłynęło wiele lat, nie może pogodzić się z jej śmiercią, nadal odczuwa ból spowodowany stratą osoby dla niej najbliższej, wspierającej ją w trudnych chwilach, pomagającej jej w opiece nad synem. Wiadomość o śmierci matki wpłynęła na pogorszenie jest stanu psychicznego. Do istniejących już wówczas u niej zaburzeń depresyjnych doszły problemy somatyczne i zaburzenia codziennego funkcjonowania. W najtrudniejszym dla niej okresie 6-8 miesięcy od śmierci matki była zmuszona zażywać leki na uspokojenie. Śmierć matki wywołała u niej poczucie bezradności, co przełożyło się na to, że nie potrafiła zorganizować sobie codziennych czynności. Przez 9 lat, jakie upłynęły od śmierci matki powódka wytworzyła nieprawidłowe mechanizmy adaptacyjne. Występuje u niej tzw. „fiksacja” na poczuciu krzywdy jaka ją spotkała. To powoduje, że nie jest ona w stanie wytworzyć nowych wzorców postępowania w rodzinie, cały czas koncentruje się na tym co było w przeszłości, odtwarza poczucie krzywdy, w bardzo niewielkim stopniu jest zainteresowana planowaniem przyszłości.

W powyższej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, zasądzone w zaskarżonym wyroku kwoty na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia są odpowiednie.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności stanowiące podstawę do przyznania powodom odpowiedniego zadośćuczynienia za śmierć osoby im bliskiej w wypadku komunikacyjnym mogły być ustalone już na etapie postępowania likwidacyjnego. Zatem prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że pozwany pozostaje w zwłoce ze spełnieniem świadczenia od dnia 7 listopada 2013r., kiedy to upłynął okres 30- dniowy od daty zgłoszenia szkody.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy apelację jako niezasadną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 i § 6 pkt. 4 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r, poz. 490).

(SSO C. Klepacz) (SSO T. Kołbuc) (SSR (del) R. Krasoń).